

Zespół Prawa Cywilnego

Zespół Prawa Cywilnego Drugiego Kongresu Prawników Wielkopolski prowadził prace mające na celu przeanalizowanie aktualnego stanu prawnego w obszarze dotyczącym małoletnich i ewentualne sformułowanie postulatów *de lege ferenda* w tym zakresie. Dyskusja przeprowadzona w ramach Zespołu nie doprowadziła ostatecznie do wypracowania jednomyślnego stanowiska w kwestii propozycji zmian legislacyjnych w badanym obszarze, wskutek czego Zespół odstąpił finalnie od ich formułowania. Sytuacja taka nasuwa wniosek, iż ukształtowany przez aktualne przepisy oraz praktykę orzeczniczą model ochrony małoletniego w obrocie cywilnoprawnym, jak również funkcjonujące zasady dopuszczalności jego udziału w takim obrocie nie stanowią zagrożenia dla małoletniego. Zespół Prawa Cywilnego Materialnego miał przy tym na uwadze, że poddane pod dyskusję zagadnienia od dłuższego czasu stanowią również przedmiot prac Komisji Kodyfikacyjnej Prawa Cywilnego, której Członkowie opracowują projekt nowego Kodeksu cywilnego. Fakt ten dowodzi, iż analizowany obszar prawa cywilnego cechuje się wysokim stopniem skomplikowania, a wypracowanie odpowiednich rozwiązań wymaga długotrwałej i bardzo dogłębnej dyskusji, która nie może zostać przeprowadzona w ramach „jednorazowego”, posiadającego ściśle ramy czasowe Kongresu.

Prace Zespołu nakierowane były również na realizację postulatu zwiększenia świadomości prawnej młodzieży w kwestii konsekwencji ich zachowań w sferze prawa cywilnego. Dlatego też Zespół przygotował kilkanaście związanych z małoletnimi kazusów o charakterze edukacyjnym, których zadaniem jest zobrazowanie typowych sytuacji faktycznych mogących zaistnieć w rzeczywistości. Każdy z kazusów zawiera rozwiązanie wraz z zestawieniem, a niekiedy i zwięzłym omówieniem przepisów, które w danej sytuacji znajdują zastosowanie.

Kazus 1:

Zagadnienia:

czyny niedozwolone, odszkodowanie, zadośćuczynienie, ustalenie odpowiedzialności, odpowiedzialność małoletniego.

Stan faktyczny:

W dniu 27 września 2011 r. na terenie Publicznego Gimnazjum w Wągrowcu doszło do wypadku. Okoliczności zdarzenia przedstawiały się następująco: po dzwonku na lekcję Jacek Nowak wraz z innymi uczniami stał pod klasą, czekając na nauczycielkę. Podeszło do niego trzech uczniów: Dawid, Adrian i Piotr. Dwóch z nich złapało Jacka za ręce uniemożliwiając wyswobodzenie się. Dawid chwycił go za nos boleśnie ściskając, a następnie pięścią uderzył w oko. Lekcja nie rozpoczęła się na czas, gdyż nauczycielka Małgorzata R. się na nią spóźniła. Po powrocie do domu Jacek wraz z rodzicami udał się do szpitala, gdzie stwierdzono uszkodzenie oka wymagające operacji. Na skutek doznanego urazu Jacek utracił wzrok w tym oku. Wszyscy uczniowie mieli ukończone 14 lat. Sąd Rejonowy w Wągrowcu ustalił, że „nieletni Dawid Ch., Adrian B., i Piotr W. popełnili zarzucane im czyny z art. 156 § 1 pkt. 2 kodeksu karnego (spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Zastosowano wobec nieletnich środki wychowawczy w postaci nadzoru kuratora.

Pytania:

- 1) Kto i dlaczego ponosi odpowiedzialność cywilną wobec Jacka Nowaka za zaistniałe zdarzenie, którego skutkiem jest uszczerbek na jego zdrowiu? Jaka jest podstawa prawna odpowiedzialności tych osób?
- 2) Jakie roszczenia przysługują Jackowi w świetle przepisów kodeksu cywilnego?

Rozwiązanie:

Ad.1.

W rozumieniu prawa cywilnego uczniowie dopuścili się czynu niedozwolonego. Ponieważ w chwili zdarzenia mieli ukończone 14 lat powinni sami naprawić wyrządzoną przez siebie szkodę. Na skutek ich zawinionego postępowania Jacek Nowak poniósł szkodę w postaci uszczerbku na zdrowiu (podstawa prawna - art. 415 k.c. - kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia). Gdyby jednak chłopcy w chwili zdarzenia nie mieli ukończonych 13 lat, to nie ponosiliby w ogóle odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę (art. 426 k.c.). Ponieważ zdarzenie miało miejsce na terenie szkoły do naprawienia

szkody może być zobowiązany także organ prowadzący szkołę. W przedstawionym przykładzie jest nim gmina Wągrowiec. Gmina, która prowadzi szkołę powinna zapewnić bezpieczne i higieniczne warunków nauki, wychowania i opieki. Wynika to z ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty. Tak się w omawianym przypadku nie stało, gdyż młodzież pozostawiona była, po dzwonku na lekcję, bez odpowiedniego nadzoru ze strony nauczyciela. Podstawą prawną odpowiedzialności gminy, wobec poszkodowanego ucznia, jest przepis art. 430 k.c. J. Nowak ma możliwość dochodzenia roszczeń także od gminy.

Ad. 2.

Zadośćuczynienie - jest to suma pieniężna przyznawana za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 k.c.). Zadośćuczynienie powinno mieć charakter kompensacyjny, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość i być tak ukształtowane, aby było adekwatne do rozmiaru krzywdy.

Odszkodowanie - w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia poszkodowany może domagać się: 1) rekompensaty wszelkich kosztów, wywołanych tym stanem (art. 444 § 1 k.c.) oraz 2) odpowiedniej renty, jeżeli utracił całkowicie lub częściowo zdolność do pracy zarobkowej albo jeżeli zwiększyły się jego potrzeby lub zmniejszyły widoki powodzenia na przyszłość (art. 444 § 2 k.c.); może mieć ona postać renty tymczasowej, jeżeli w chwili wydania wyroku szkody nie da się dokładnie ustalić (art. 444 § 3 k.c.).

Ustalenie odpowiedzialności gminy za szkody, które mogą ujawnić się w przyszłości (art. 189 k.p.c.). W okolicznościach omawianego przykładu za uzasadnione należy uznać żądanie zadośćuczynienia i ustalenia odpowiedzialności gminy na przyszłość.

Środek wychowawczy w postaci nadzoru kuratora zastosowany był przez Sąd rodzinny na podstawie ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich Dz.U. 2010.33.178 t.j. z późn. zm. Uczniowie dopuścili się czynu karalnego po ukończeniu lat 13, ale przed ukończeniem lat 17.

Kazus 2

Zagadnienia:

wypadek, czyny niedozwolone, odpowiedzialność małoletniego, przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody, związek przyczynowy, naprawienie szkody, zarząd majątkiem dziecka.

Stan faktyczny:

Szesnastoletni Olek uczeń pierwszej klasy liceum, przed rozpoczęciem roku szkolnego, postanowił jeździć do szkoły na rowerze. Olek nie miał karty rowerowej, ale uznał, że nie jest to przeszkoda w jeździe na rowerze, jeżeli będzie jeździł po ścieżkach rowerowych i chodnikach. Droga do szkoły prowadziła wzdłuż ulicy, na której dozwolona prędkość to do 50 km na godzinę. Olek postanowił jeździć po chodniku wzdłuż tej ulicy po stronie Zespołu Szkół Muzycznych. Przed rozpoczęciem zajęć szkolnych, rano, Olek wyjechał z domu do szkoły na rowerze. Świeciło słońce, nawierzchnia chodnika i jezdni ulicy była sucha. Jadąc na rowerze chodnikiem wzdłuż ulicy Solnej Olek bardzo szybko wymijał przechodniów, nie używał dzwonka aby ostrzec, że nadjeżdża. Nagle z furki prowadzącej do Zespołu Szkół Muzycznych na chodnik wybiegł chłopiec. Olek zahamował, ale uderzając rowerem w chłopca, wytrącił mu z ręki telefon komórkowy. Telefon o wartości dwóch tysięcy złotych uległ zniszczeniu. Rodzice chłopca, 8 -letniego ucznia Szkoły Muzycznej, zażądali od rodziców Olka zapłaty dwóch tysięcy złotych. Olek uważa, że nie jest winny wypadku tylko chłopiec, który wybiegł na chodnik, a rodzice, jeżeli chcą zwrócić wartość telefonu, powinni zrobić to z własnych pieniędzy.

Omówienie przepisów, które regulują opisany wypadek:

1. Przepisy ustawy z 20 czerwca 1997r. Prawo o ruchu drogowym.

Olek dla jazdy na rowerze powinien mieć kartę rowerową - nawet jeżeli chciał jeździć wyłącznie po drogach rowerowych i chodnikach, gdyż ukończył już 10 lat, a nie ukończył jeszcze lat 18 (art. 2 pkt. 1 oraz art. 96 ust 1 i 2).

Po chodnikach, można jeździć rowerem tylko w wyjątkowych wypadkach opisanych w przepisach prawa. Chodnik jest częścią drogi przeznaczoną dla ruchu pieszych, a żaden z wyjątkowych wypadków tutaj nie wystąpił. Dzień był pogodny, jezdni sucha. Na ulicy Solnej dozwolona prędkość pojazdów wynosi do 50 km. na godzinę. Olek ma więcej niż

10 lat. Jadąc na rowerze, Olek nie opiekował się innym rowerzystą - dzieckiem do lat 10 (art. 2 pkt.1 i 9 oraz art. 33 ust. 5).

Na chodniku Olek zawsze powinien jechać wolno tak, aby ustąpić drogi pieszym albo zakończyć jazdę na rowerze po chodniku (art. 33 ust. 6).

Poszkodowany uczeń - 8 letnie dziecko mógł znajdować się na chodniku bez opieki innej osoby (art. 43 ust.1).

2. Przepisy Kodeksu cywilnego.

Olek może ponosić odpowiedzialność za spowodowany wypadek, gdyż ukończył lat 13 (ma zastosowanie art. 426 k.c.).

Olek ponosi winę za spowodowanie zderzenia z pieszym.

Jechał szybko na rowerze z prędkością, która nie pozwalała mu ustąpić drogi każdemu pieszemu, na dodatek nie był to przypadek, w którym była dozwolona jazda po chodniku. Znał drogę. Wiedział że będzie przejeżdżał przy Szkole, a mimo to nie ograniczył prędkości. nie ostrzegął sygnałem dzwonka rowerowego o tym, że nadjeżdża. Nie zachował przez to należytej staranności jakiej należy oczekiwać od rowerzysty jadącego po chodniku.

Olek nie zadbał o to, aby zdobyć kartę rowerową co znaczyło, że nie dba o poznanie zasad jazdy rowerem w ruchu drogowym (ma zastosowanie art. 415 k.c.).

Dla winy Olka nie ma znaczenia, że chłopiec wybiegł przez furtkę z podwórka szkolnego na chodnik, gdyż na chodniku nie powinno być szybko jadącego rowerzysty (nie ma zastosowania art. 362 k.c.).

Uszkodzenie telefonu jest wynikiem zdarzenia, za które odpowiada Olek, gdyż uderzył kierowanym przez siebie rowerem w rękę chłopca, a ten na skutek uderzenia wypuścił telefon, który uderzając o chodnik uległ całkowitemu zniszczeniu.(ma zastosowanie art. 361 k.c.).

Żądany sposób naprawienia szkody odpowiada przepisom prawa, gdyż uszczerbek w majątku wynosi 2000 zł - tyle ile był wart telefon przed zniszczeniem, (ma zastosowanie art. 363 k.c.).

3. Przepisy Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

Olek do ukończenia 18 roku życia pozostaje pod władzą rodzicielską rodziców (art. 93 k.r. i o.).

W ramach wykonywanej władzy rodzicielskiej rodzice sprawują zarząd jego majątkiem. Decyzja o naprawieniu szkody jest zgodna z przepisami prawa, interesem poszkodowanego oraz interesem Olka. Pozwala uniknąć zapłaty odsetek za opóźnienie w naprawieniu szkody, czyli zapłaty odszkodowania w większej wysokości. Pozwala również uniknąć wszczęcia postępowania wyjaśniającego na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Przed podjęciem decyzji, rodzice wysłuchali argumentów Olka i słusznie im nie ulegli. Zgoda na jazdę rowerem do szkoły nie była równa zgodzie na brawurową, nieostrożną jazdę (art. 95 k.r. i o.),

Art. 95 § 1. Władza rodzicielska obejmuje w szczególności obowiązek i prawo rodziców do wykonywania pieczy nad osobą i majątkiem dziecka oraz do wychowania dziecka, z poszanowaniem jego godności i praw.

§ 2. Dziecko pozostające pod władzą rodzicielską winno rodzicom posłuszeństwo, a w sprawach, w których może samodzielnie podejmować decyzje i składać oświadczenia woli, powinno wysłuchać opinii i zaleceń rodziców formułowanych dla jego dobra.

§ 3. Władza rodzicielska powinna być wykonywana tak, jak tego wymaga dobro dziecka i interes społeczny.

§ 4. Rodzice przed powzięciem decyzji w ważniejszych sprawach dotyczących osoby lub majątku dziecka powinni je wysłuchać, jeżeli rozwój umysłowy, stan zdrowia i stopień dojrzałości dziecka na to pozwala, oraz uwzględnić w miarę możliwości jego rozsądne życzenia.

Rozwiązanie:

Olek zachował się nierozsądnie. Niebezpieczną jazdą spowodował wypadek, za który ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą i musi zapłacić 2000 zł. Może ponieść odpowiedzialność z ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich.

Kazus 3

Zagadnienia:

odpowiedzialność dziecka za długi rodziców, przyjęcie spadku, ustanowienie opiekuna.

Stan faktyczny:

W katastrofie lotniczej zginęli oboje rodzice. Pozostawili 2 dzieci. Młodszy, Jaś, ma 7 lat. Starszy od niego brat Michał ma 16 lat. Tymczasem listonosz przynosi wezwanie

z banku o zapłatę zaległej raty kredytu. Jest ona już przeterminowana i bank grozi zajęciem domu, w którym chłopcy mieszkają.

Pytanie:

Czy chłopcom grozi przymusowa wyprowadzka z domu?

Rozwiązanie:

Nie tak prędko. Kredyt jest wzięty przez rodziców, a nie wiadomo, kto nabył po nich spadek. Spadek to nie tylko majątek, ale także długi. Bank tego nie wie, i wiedzieć nie może, bo wymaga to wydania przez sąd postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku lub podpisania u notariusza przez wszystkich spadkobierców aktu poświadczenia dziedziczenia. Chłopcy jednak nie mogą tego załatwić, gdyż nie są jeszcze pełnoletni.¹⁾ Konieczne jest zatem ustanowienie dla nich opiekuna.²⁾

Z wnioskiem o ustanowienie opieki występuje brat ojca Paweł. Opiekunem sąd mianuje właśnie jego. Kolejnym krokiem jest ustalenie, kto nabył spadek. Wizyta u notariusza odpada, bo chłopcy są jeszcze niepełnoletni³⁾, a w kancelarii notarialnej stryj dowiedział się, że tam takie sprawy załatwić mogą tylko spadkobiercy pełnoletni.⁴⁾

Najpierw trzeba podjąć decyzję co do przyjęcia spadku.⁵⁾ Stryj ma do wyboru: albo w imieniu chłopców spadek odrzucić (ma na to 6 miesięcy od ustanowienia go opiekunem) lub nie robić nic. Po 6 miesiącach chłopcy - jako małoletni - nabędą spadek z mocy prawa z tzw. dobrodziejstwem inwentarza. Odpowiadać będą więc za długi rodziców do wartości spadku. Sąd musi jednak dokonać tzw. spisu inwentarza, czyli sporządzić spis majątku spadkowego rodziców i ocenić jego wartość. Koszt tego jest spory i chłopcy musieliby go ponieść.

Ponieważ rodzice byli majątni i wartość spadku na pewno przekracza długi rodziców stryj postanawia odczekać 6 miesięcy i doprowadzić do przyjęcia spadku przez chłopców z mocy prawa z dobrodziejstwem inwentarza. Bankowi odpowiada, że kredyt będzie regulowany dopiero wtedy, gdy uzyska w sądzie stwierdzenie nabycia spadku.

Rzeczywiście, po upływie tego 6 miesięcznego terminu sąd wydał postanowienie. Ponieważ chłopcy ani stryj nie słyszeli nic o testamentie rodziców, spadek nabyli tylko bracia po połowie.⁶⁾ Okazało się, że w przypadku istnienia dzieci zmarłych, dalsza rodzina z dziedziczenia jest całkowicie wyłączona. W związku z tym od postanowienia nikt się nie odwołał i w terminie 14 dni od doręczenia go stronom (tzn. obu braciom) postanowienie stało się prawomocne. Z tą chwilą stało się w pełni skuteczne.

Następnie stryj złożył w imieniu braci w urzędzie skarbowym zawiadomienie o nabyciu przez nich spadku.⁷⁾ Wymienił w nim wszystko to, co posiadali ich zmarli rodzice w chwili śmierci. Miał na to 6 miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia sądu potwierdzającego nabycie spadku przez obu braci, jednak postanowił nie zwlekać. Bał się, że nie zauważy upływu czasu i chłopcy będą musieli zapłacić podatek. Upływ 6 miesięcy na złożenie zawiadomienia w urzędzie skarbowym powoduje powstanie podatku spadkowego. Terminowe złożenie zawiadomienia zwalnia braci z podatku. Należą oni do grona spadkobierców zwolnionych z podatku w 100 % niezależnie od jego wartości. Pod warunkiem terminowego zawiadomienia o jego nabyciu urzędu skarbowego.

Od chwili wydania prawomocnego postanowienia sądu stryj mógł zacząć płacić kredyt zmarłych rodziców z ich rachunku bankowego.

Przepisy:

1)

Art. 10. Kodeks cywilny

§ 1 Pełnoletnim jest, kto ukończył lat osiemnaście.

§ 2 Przez zawarcie małżeństwa małoletni uzyskuje pełnoletność. Nie traci jej w razie unieważnienia małżeństwa.

2)

Kodeks rodzinny i opiekuńczy

Art. 145.

§ 1. Opiekę ustanawia się dla małoletniego w wypadkach przewidzianych w tytule II niniejszego kodeksu.

§ 2. Opiekę ustanawia sąd opiekuńczy, skoro tylko poweźmie wiadomość, że zachodzi prawny po temu powód.

3)

Kodeks cywilny

Art. 11. Pełną zdolność do czynności prawnych nabywa się z chwilą uzyskania pełnoletności.

4)

Ustawa - Prawo o notariacie

Art. 95a. Notariusz sporządza akt poświadczenia dziedziczenia ustawowego lub testamentowego, z wyłączeniem dziedziczenia na podstawie testamentów szczególnych.

Art. 95b. Przed sporządzeniem aktu poświadczenia dziedziczenia notariusz spisuje protokół dziedziczenia przy udziale wszystkich osób, które mogą wchodzić w rachubę jako spadkobiercy ustawowi i testamentowi, a także osób, na których rzecz spadkodawca uczynił zapisy windykacyjne.

Art. 95c.

§ 1. Przystępując do spisania protokołu dziedziczenia, notariusz poucza osoby biorące udział w spisywaniu protokołu o obowiązku ujawnienia wszelkich okoliczności objętych treścią protokołu oraz o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych oświadczeń.

5)

Kodeks karny

Art. 10.

§ 1. Na zasadach określonych w tym kodeksie odpowiada ten, kto popełnia czyn zabroniony po ukończeniu 17 lat.

Art. 233.

§ 1. Kto, składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy, zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

§ 2. Warunkiem odpowiedzialności jest, aby przyjmujący zeznanie, działając w zakresie swoich uprawnień, uprzedził zeznającego o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznanie lub odebrał od niego przyrzeczenie.

§ 6. Przepisy § 1 - 3 oraz 5 stosuje się odpowiednio do osoby, która składa fałszywe oświadczenie, jeżeli przepis ustawy przewiduje możliwość odebrania oświadczenia pod rygorem odpowiedzialności karnej.

6)

Kodeks cywilny

Art. 1012. Spadkobierca może bądź przyjąć spadek bez ograniczenia odpowiedzialności za długi (przyjęcie proste), bądź przyjąć spadek z ograniczeniem tej odpowiedzialności (przyjęcie z dobrodziejstwem inwentarza), bądź też spadek odrzucić.

Art. 1015.

§ 1. Oświadczenie o przyjęciu lub o odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania.

§ 2. Brak oświadczenia spadkobiercy w powyższym terminie jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku. Jednakże gdy spadkobiercą jest osoba nie mająca pełnej zdolności do czynności prawnych albo osoba, co do której istnieje podstawa do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia, albo osoba prawna, brak oświadczenia spadkobiercy w terminie jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza.

Art. 1016. Jeżeli jeden ze spadkobierców przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, uważa się, że także spadkobiercy, którzy nie złożyli w terminie żadnego oświadczenia, przyjęli spadek z dobrodziejstwem inwentarza.

Art. 1031.

§ 1. W razie prostego przyjęcia spadku spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe bez ograniczenia.

§ 2. W razie przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe tylko do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku. Powyższe ograniczenie odpowiedzialności odpada, jeżeli spadkobierca podstępnie nie podał do inwentarza przedmiotów należących do spadku albo podał do inwentarza nie istniejące długi.

7)

Kodeks cywilny

Art. 931.

§ 1. W pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku.

§ 2. Jeżeli dziecko spadkodawcy nie dożyło otwarcia spadku, udział spadkowy, który by mu przypadł, przypada jego dzieciom w częściach równych. Przepis ten stosuje się odpowiednio do dalszych zstępnych.

Art. 932.

§ 1. W braku zstępnych spadkodawcy powołani są do spadku z ustawy jego małżonek i rodzice.

8)

Ustawa o podatku od spadków i darowizn

Art. 4a.

1. Zwalnia się od podatku nabycie własności rzeczy lub praw majątkowych przez małżonka, zstępnych, wstępnych, pasierba, rodzeństwo, ojczyma i macochę, jeżeli:
 - 1) zgłoszą nabycie własności rzeczy lub praw majątkowych właściwemu naczelnikowi urzędu skarbowego w terminie 6 miesięcy od dnia powstania obowiązku podatkowego powstałego na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 2-8 i ust. 2, a w przypadku nabycia w drodze dziedziczenia w terminie 6 miesięcy od dnia uprawomocnienia się orzeczenia sądu stwierdzającego nabycie spadku, z zastrzeżeniem ust. 2 i 4, oraz
 - 2) udokumentują - w przypadku gdy przedmiotem nabycia tytułem darowizny lub polecenia darczyńcy są środki pieniężne, a wartość majątku nabytego łącznie od tej samej osoby w okresie 5 lat, poprzedzających rok, w którym nastąpiło ostatnie nabycie, doliczona do wartości rzeczy i praw majątkowych ostatnio nabytych, przekracza kwotę określoną w art. 9 ust. 1 pkt 1 - ich otrzymanie dowodem przekazania na rachunek bankowy nabywcy albo jego rachunek prowadzony przez spółdzielczą kasę oszczędnościowo - kredytową lub przekazem pocztowym.
2. Jeżeli nabywca dowiedział się o nabyciu własności rzeczy lub praw majątkowych po upływie terminów, o których mowa w ust. 1 pkt 1 zwolnienie, o którym mowa w ust. 1, stosuje się, gdy nabywca zgłosi te rzeczy lub prawa majątkowe naczelnikowi urzędu skarbowego nie później niż w terminie 6 miesięcy od dnia, w którym dowiedział się o ich nabyciu, oraz uprawdopodobni fakt późniejszego powzięcia wiadomości o ich nabyciu.
3. W przypadku niespełnienia warunków, o których mowa w ust. 1 i 2, nabycie własności rzeczy lub praw majątkowych podlega opodatkowaniu na zasadach określonych dla nabywców zaliczonych do I grupy podatkowej.
4. Obowiązek zgłoszenia nie obejmuje przypadków, gdy:
 - a) wartość majątku nabytego łącznie od tej samej osoby lub po tej samej osobie w okresie 5 lat, poprzedzających rok, w którym nastąpiło ostatnie nabycie, doliczona do wartości

rzeczy i praw majątkowych ostatnio nabytych, nie przekracza kwoty określonej w art. 9 ust. 1 pkt 1 lub

b) gdy nabycie następuje na podstawie umowy zawartej w formie aktu notarialnego.

5. Minister właściwy do spraw finansów publicznych określi, w drodze rozporządzenia, wzór zgłoszenia o nabyciu własności rzeczy lub praw majątkowych i zakres danych w nim zawartych, w tym w szczególności:

a) dane identyfikujące podatników obowiązanych do złożenia zgłoszenia oraz dane stanowiące podstawę zaliczenia do I grupy podatkowej,

b) dane identyfikujące oraz ostatni adres spadkodawcy, darczyńcy lub innej osoby, od której lub po której została nabyta własność rzeczy lub prawa majątkowe,

c) dane dotyczące nabytych rzeczy lub praw majątkowych, ich rodzaj, miejsce położenia rzeczy lub wykonywania praw majątkowych, wraz z ich wartością rynkową oraz wielkość nabytego udziału - uwzględniając konieczność potwierdzenia nabycia w celu skorzystania ze zwolnienia.

Kazus 4

Zagadnienia:

zdolność do czynności prawnych, zawarcie umowy przez Internet, kara umowna, regulamin umieszczony na stronie internetowej, wzorce umów, odstąpienie od umowy.

Stan faktyczny:

Janek K. - lat 1,3 który interesuje się muzyką zarejestrował się na stronie internetowej Pobieraczka chcąc skorzystać z oferty „10 dni pobierania bez opłat”. W tym też celu wypełnił formularz na stronie głównej Pobieraczka zgodnie z zaleceniem, jak również wyraził zgodę na przetwarzanie danych w celu realizacji Usługi Usenet oraz potwierdził, że zapoznał się z treścią regulaminu i akceptuje jego treść. Po dokonaniu rejestracji Janek K. otrzymał na wskazany przez siebie w toku rejestracji adres e-mailowy wiadomość zawierającą link aktywacyjny. Klikając link aktywacyjny Janek K. potwierdził rejestrację, a tym samym zawarcie umowy o świadczenie Usługi Usenet. W tym też dniu Janek K. pobrał jeden plik muzyczny.

Po 2 miesiącach od zarejestrowania się na stronie Pobieraczka, Janek K. otrzymał pismo od Pobieraczka, w którym został wezwany do zapłaty kwoty 96,70 zł z tytułu zawarcia umowy. Po otrzymaniu wezwania Janek K. wysłał listem odpowiedź na pismo Pobieraczka, w którym

oświadczył, że odstępuje od umowy. Nie otrzymał żadnej odpowiedzi ze strony Pobieraczka. Następnie po dwóch latach od zarejestrowania się na stronie Pobieraczka Janek K. otrzymał pismo od Pobieraczka, którym to został wezwany do zapłaty kwoty 96,70 zł wraz ustawowymi odsetkami z zagrożeniem, iż brak spłaty w terminie 7 dni spowoduje wystąpienie na drogę postępowania sądowego z roszczeniem o zapłatę kary umownej w wysokości 300,00 zł.

Rozwiązanie:

Zgodnie z obowiązującymi przepisami Janek K. w chwili zawarcia umowy nie miał tzw. pełnej zdolności do czynności prawnych (pełną zdolność do czynności prawnych mają tylko osoby, które ukończyły lat 18 i nie zostały ubezwłasnowolnione; osoby posiadające pełną zdolność do czynności prawnych mogą swobodnie zawierać umowy w obrocie prawnym), a jedynie ograniczoną zdolność do czynności prawnych. Przepisy kodeksu cywilnego mówią o tym, iż osoby które ukończyły lat 13, ale nie ukończyły lat 18 mogą samodzielnie zawierać tylko tzw. umowy w drobnych bieżących sprawach życia codziennego (np. kupno batonika, chipsów). Natomiast do zawarcia umowy na podstawie, której powstanie obowiązek zapłaty wynagrodzenia np. za świadczoną usługę konieczne jest uzyskanie zgody przedstawiciela (rodzica, opiekuna). W omawianej sprawie Janek K. nie mógł zawrzeć ważnej umowy z Eller Service s.c. Rafał Peisert, Iwona Kwiatkowska o świadczenie Usługi Usenet (dalej: Pobieraczek), ponieważ nie ma pełnej zdolności do czynności prawnych, a jego rodzice nie wyrazili zgody na zawarcie takiej. Wobec powyższego Pobieraczek nie może żądać od Janka zapłaty ani wynagrodzenia za ww. usługę ani też kary umownej. Zatem odpowiedzialność z tytułu zawartej przez Janka K. umowy mogłaby powstać w sytuacji, gdyby rodzice Janka potwierdzili fakt zawarcia umowy przez Janka K. po tym jak Pobieraczek wskazał by im termin do potwierdzenia takiej umowy. Nieważna umowa traktowana jest tak jakby jej nie nigdy nie zawarto.

Podsumowując, Janek K. nie miał obowiązku odpowiadania na pisma Pobieraczka i nie miał również obowiązku zapłaty wynagrodzenia za usługę ani tym bardziej kary umownej.

Przepisy:

Kodeks cywilny:

Art. 15. Ograniczoną zdolność do czynności prawnych mają małoletni, którzy ukończyli lat trzynaście, oraz osoby ubezwłasnowolnione częściowo.

Art. 17. Z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, do ważności czynności prawnej, przez którą osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych zaciąga

zobowiązanie lub rozporządza swoim prawem, potrzebna jest zgoda jej przedstawiciela ustawowego.

Art. 18.

§ 1. Ważność umowy, która została zawarta przez osobę ograniczoną w zdolności do czynności prawnych bez wymaganej zgody przedstawiciela ustawowego, zależy od potwierdzenia umowy przez tego przedstawiciela.

§ 2. Osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych może sama potwierdzić umowę po uzyskaniu pełnej zdolności do czynności prawnych.

§ 3. Strona, która zawarła umowę z osobą ograniczoną w zdolności do czynności prawnych, nie może powoływać się na brak zgody jej przedstawiciela ustawowego. Może jednak wyznaczyć temu przedstawicielowi odpowiedni termin do potwierdzenia umowy; staje się wolna po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu.

Kazus 5:

Zagadnienia:

umowa zawierana na odległość, konsument, regulamin umieszczony na stronie internetowej, zawarcie umowy przez Internet.

Stan faktyczny:

Ania, która ma lat 18 zarejestrowała się na stronie internetowej Pobieraczka chcąc skorzystać z oferty „10 dni pobierania bez opłat” i ściągnąć ulubiony film. W tym też celu wypełniła formularz na stronie głównej Pobieraczka zgodnie z zaleceniem, jak również wyraziła zgodę na przetwarzanie danych w celu realizacji Usługi Usenet oraz potwierdziła, że zapoznała się z treścią regulaminu (mimo, iż tego nie uczyniła) i akceptuje jego treść. Po dokonaniu rejestracji Ania otrzymała na wskazany przez siebie podczas rejestracji adres e-mailowy wiadomość zawierającą link aktywacyjny. Klikając link aktywacyjny Ania potwierdziła rejestrację, a tym samym fakt zawarcia umowy o świadczenie Usługi Usenet. Następnego dnia Ania zalogowała się na stronie internetowej Pobieraczka chcąc ściągnąć film, wówczas pojawił się komunikat, iż informujący o problemie z pobraniem aplikacji. Ania podjęła jeszcze kilka prób, które zakończyły się niepowodzeniem. Po miesiącu Ania otrzymała e-maila z informacją, iż ma obowiązek zapłacić abonament w kwocie 96,70 za korzystanie z usług serwisu ponieważ upłynął już okres darmowego korzystania z usług Pobieraczka. Ania

nie zapłaciła ww. abonamentu ponieważ nigdy nie podpisała umowy, jak również nigdy nie skorzystała z usług Pobieraczka. Po trzech miesiącach Ania otrzymała na swój adres e-mailowy wezwanie do zapłaty kwoty 96,70 zł, z zastrzeżeniem, iż brak zapłaty w terminie 14 dni spowoduje skierowanie sprawy na drogę sądową. W wezwaniu wskazano również, iż Pobieraczek posiada informację o numerze IP jej komputera. Po otrzymaniu w/w wezwania do zapłaty Ania była zaniepokojona i zaczęła szukać informacji dotyczących zawierania umów z Pobieraczkiem.

Rozwiązanie:

Zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz odpowiedzialności za produkt niebezpieczny (Dz. U. 2011 nr 199 poz. 1175) umowy zawierane z konsumentami bez jednoczesnej obecności obu stron umowy, przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość, w tym środków komunikacji elektronicznej są tzw. umowami na odległość. W niniejszej sprawie Ania zawarła z Eller Service s.c. Rafał Peisert, Iwona Kwiatkowska (dalej: Pobieraczek) umowę o świadczenie Usługi Usenet, która stanowi umowę na odległość, albowiem strony nie zawarły tej umowy w swojej obecności lub w obecności uprawnionych przedstawicieli. W/w ustawa mówi również o tym, że przedsiębiorca tj. Eller Service s.c. Rafał Peisert, Iwona Kwiatkowska, który zawiera umowę na odległość z konsumentem (Art. 22¹ Kodeksu cywilnego: Za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. w niniejszej sprawie z Anią, ma obowiązek uzyskać zgodę konsumenta na posłużenie się środkiem komunikacji elektronicznej (Internet) w celu złożenia propozycji zawarcia umowy. Podkreślić należy, iż istotnym jest przy zawieraniu wszelkich umów, a w szczególności zawieranych na odległość czytanie regulaminów, które stanowią integralną część umowy. Na stronie głównej Pobieraczka zamieszczony jest regulamin; w § 3 ust. 2 wskazano m.in., że korzystanie z Usługi Usenet wymaga rejestracji Usługobiorcy w systemie spółki (...). Następnie w § 4 ust. 1 regulaminu wskazano, iż zawieranie umowy na świadczenie Usługi Usenet realizowane jest na stronie pobierczek.pl i realizowane jest poprzez rejestrację danych potencjalnego usługobiorcy oraz faktyczne zlecenie realizacji Usługi Usenet w udostępnionym na wskazanej stronie formularzu rejestracyjnym. Zatem zapisy regulaminu pozwalają uznać, że Ania dokonując rejestracji, w tym zaznaczając opcję, iż zapoznała się z regulaminem i akceptuje jego treść wyraziła uprzednią zgodę na posłużenie się Internetem (stroną internetową) w celu złożenia propozycji zawarcia umowy o świadczenie Usługi Usenet.

Przepisy w/w ustawy uprawniają konsumenta do odstąpienia od umowy zawartej na odległość, bez podawania przyczyn, w terminie 10 dni od dnia zawarcia umowy. Przepisy kodeksu cywilnego wskazują, że dniem zawarcia umowy jest dzień, w którym oświadczenie osoby przyjmującej propozycję zawarcia umowy dotarło do podmiotu przedstawiającego taką propozycję w taki sposób, iż mógł zapoznać się z jej treścią¹. Wobec tego przyjąć należy, iż Ania zawarła umowę z Pobieraczkiem z dniem rejestracji na stronie Pobieraczka.

Kazus 6

Zagadnienia:

czyny niedozwolone, odpowiedzialność małoletniego, odpowiedzialność rodziców.

Stan faktyczny:

W przerwie międzyświątecznej przed Nowym Rokiem małoletni Radosław K. (16 lat) bawił się z dwoma kolegami petardami. Małoletni kupili petardy w hipermarkecie za 50 złotych które dostali od rodziców, mówiąc, że potrzebują pieniędzy na wycieczkę szkolną. Gdy małoletni Radosław zobaczył idącą chodnikiem koleżankę z klasy Zuzannę, postanowił nastraszyć ją fajerwerkami. W tym celu kilkakrotnie wystrzelił ze specjalnej tuby, którą kupili mu rodzice, petardę typu „Jumbo”. Pierwsze z dwóch petard wystrzeliły przy nogach Zuzanny. Trzecia petarda ugodziła Zuzannę w oko, powodując uszkodzenie wzroku dziewczynki.

Zuzanna przez 3 lata była poddawana leczeniu, wielokrotnie operowana. Skutkiem wypadku był 45% uszczerbek na zdrowiu dziewczynki.

Poszkodowana reprezentowana przez rodziców pozwała solidarnie Radosława K. oraz jego rodziców o zapłatę zadośćuczynienia w kwocie 100.000 złotych, ustalenia odpowiedzialności pozwanych na przyszłość oraz zasądzenia solidarnie kosztów procesu, a nadto renty w kwocie 400 złotych miesięcznie.

Małoletni na zajęciach przed feriami bożonarodzeniowymi miał w szkole zajęcia z zakresu bezpieczeństwa związanego z używaniem fajerwerków w okresie noworocznym. Na zajęciach tych jednak małoletni nie uważał i grał w tym czasie z kolegą w grę na telefonie komórkowym.

Pytanie:

Kto ponosi odpowiedzialność? Rodzice, czy małoletni?

Rozwiązanie:

Poniżej 13 roku życia małoletni nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę. Natomiast jeżeli małoletni - jak w niniejszym kazusie - ukończył 13 lat, to, czy poniesie odpowiedzialność za szkodę, zależy od okoliczności sprawy. W szczególności w sytuacji małoletniego, który ukończył 13 lat, ale nie ukończył 18 roku życia, należy ustalić, czy z powodu rozwoju psychicznego i fizycznego małoletniemu można przypisać winę za wyrządzoną szkodę. Odpowiedzialność małoletniego zatem będzie zależała od ogólnego stopnia jego rozwoju, okoliczności wyrządzonej szkody, rodzaju naruszonych zasad bezpieczeństwa, stopnia umyślności czy też możliwości przewidywania skutków swoich zachowań. Dopiero, gdy małoletniemu nie będzie można przypisać winy, zobowiązani do naprawienia szkody będą te osoby, które były obowiązane sprawować nadzór nad małoletnim. Mogą to być w szczególności rodzice, nauczyciele, opiekunowie w zależności od okoliczności wyrządzenia szkody, tj. pod czyją opieką znajdował się lub powinien się znajdować małoletni w chwili wyrządzenia szkody.

W przytoczonym w kazusie należy uznać, że odpowiedzialność ponosi małoletni. Małoletni działał bowiem z odpowiednim rozeznaniem. Małoletni kilkakrotnie wypalił petardy, a po dwukrotnym upadku petard obok poszkodowanej nie zaniechał zabawy, co uzasadnia przypisanie mu lekkomyślności. Małoletni powinien wiedzieć, w szczególności, że był o tym uczony w szkole, że odpalenie petardy może spowodować uszczerbek na zdrowiu osób trzecich. Małoletni miał ponadto 16 lat, a zatem z uwagi na swój wiek powinien zdawać sobie sprawę z konsekwencji określonych zachowań. Z tego też można przypisać małoletniemu winę. Rodzice nie ponoszą odpowiedzialności.

Przepisy:

Zasady odpowiedzialności uregulowane są w przepisach ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (Dz.U.1964.16.93 z późn. zmian.), a szczególności artykuły poniższe:

Art. 426. Małoletni, który nie ukończył lat trzynastu, nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę.

Małoletniego, który w chwili dokonywania czynu niedozwolonego nie ukończył 13 lat, nie obciąża obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody, jeżeli przepisy prawne przewidują odpowiedzialność sprawcy szkody na zasadzie winy.

Przepis art. 426 k.c. określa wiek 13 lat jako ustawową granicę dojrzałości psychofizycznej, a więc zdolności do rozpoznania znaczenia i kierowania swoim postępowaniem przez

małoletniego. Sąd nie może badać stopnia rozwoju psychofizycznego małoletniego, który nie ukończył 13 lat, ponieważ w żadnym przypadku nie będzie można przypisać mu winy. Natomiast po ukończeniu 13 lat, zdolność deliktowa małoletniego podlega ogólnym regułom i sąd może uznać niedopuszczalność przypisania winy małoletniemu, jeżeli stan jego sprawności fizycznej i intelektualnej uniemożliwił mu ocenę znaczenia jego czynu. O spornej kwestii rozkładu ciężaru dowodu niepoczytalności, jako okoliczności wyłączającej odpowiedzialność małoletniego, który ukończył 13 lat .

Art. 427. Kto z mocy ustawy lub umowy jest zobowiązany do nadzoru nad osobą, której z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego winy poczytać nie można, ten obowiązany jest do naprawienia szkody wyrządzonej przez tę osobę, chyba że uczynił zadość obowiązkowi nadzoru, albo że szkoda byłaby powstała także przy starannym wykonywaniu nadzoru. Przepis ten stosuje się również do osób wykonywających bez obowiązku ustawowego, ani umownego stałą pieczę nad osobą, której z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego winy poczytać nie można.

Przepis art. 427 k.c. znajduje zastosowanie, jeżeli spełnione są łącznie następujące przesłanki:

- 1) została wyrządzona szkoda czynem niedozwolonym osoby, której nie można obciążyć obowiązkiem naprawienia szkody wyłącznie dlatego, że z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego nie można przypisać jej winy;
- 2) istnieje osoba z mocy ustawy lub umowy zobowiązana do nadzoru nad małoletnim lub niepoczytalnym sprawcą szkody, która z własnej winy obowiązku nadzoru nie dopełniła;
- 3) istnieje związek przyczynowy między niedopełnieniem obowiązku nadzoru a szkodą.

Kazus 7:

Zagadnienia:

czyny niedozwolone, odpowiedzialność małoletniego, odpowiedzialność rodziców.

Stan faktyczny:

Do małoletniego Jana K. (13 l. i 6 miesięcy) przyszli koledzy z klasy. Rodzice Jana K. postanowili zorganizować turniej unihokeja w swoim ogrodzie, gdyż z zawodu byli nauczycielami WF. Jan K. i jego koledzy znali tę grę, gdyż grali w nią od pierwszej klasy gimnazjum. Przed pierwszą grą rodzice Jana K. pouczyli małoletnich o jej zasadach.

Dzieci zaczęły grać. Zakazy rodziców nie były przez młodzież przestrzegane. Każdy z chłopców wymachiwał kijem, jak chciał. Gdy rodzice wyszli z ogrodu do domu, jeden z chłopców podnosząc kij uderzył nim powoda w lewe oko. Dopiero gdy mały Damian M. upadł i zaczął krzyczeć, rodzice wybiegli z domu, podbiegli do niego pytając: „co się stało?” Na skutek wypadku Damian M. doznał ciężkiego urazu gałki ocznej lewej; uszkodzeniu uległa rogówka i spojówka oka.

Pytanie:

Kto ponosi odpowiedzialność? Rodzice, czy mały Damian?

Rozwiązanie:

Przy wyborze rodzaju zajęć sportowych należy reagować, gdy młodzież w toku konkretnych rozgrywek nie przestrzega zasad bezpieczeństwa. Rodzice, nauczyciele WF-u lub inne osoby prowadzące zajęcia sportowe powinni przewidywać realną możliwość zaistnienia wypadku i z tego względu przerwać grę w razie stwierdzenia, że wywołała ona agresywne zachowania młodzieży. W niniejszej sprawie rodzice ponoszą odpowiedzialność. Działanie rodziców było zawinione. Przy wyborze rodzaju zajęć z wychowania fizycznego i sprzętu sportowego powinni oni bowiem uwzględnić nie tylko fakt, czy dana gra jest dopuszczona dla młodzieży, ale reagować, gdy młodzież w toku konkretnych rozgrywek nie przestrzega zasad bezpieczeństwa, tj. przewidywać realną możliwość zaistnienia wypadku i z tego względu przerwać grę w razie stwierdzenia, że wywołała ona agresywne zachowania uczniów. Rodzice nie nadzorowali gry małych, pozostawiając ich samym sobie, chociaż mogli i powinni przewidzieć - uwzględniając wiek i zachowanie małych - że zorganizowana przez nich gra może być dla małych niebezpieczna.

Nie można przypisać winy małym, gdyż mogli spodziewać się, że zabawa zorganizowana przez rodziców - wuefistów jest bezpieczna. Z tego też powodu odpowiedzialność ponoszą rodzice, którzy byli zobowiązani do nadzoru nad małym i nie powinni opuszczać miejsca gry w unihokeja. Ponadto z uwagi na wiek, mały mógł nie przewidywać skutków określonych zachowań w czasie gry sportowej, która była dla niego zabawą.

Przepisy:

Zasady odpowiedzialności uregulowane są w przepisach ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku kodeks cywilny (Dz.U.1964.16.93 z późn. zmian), a w szczególności artykuły poniższe:

Art. 426. Małoletni, który nie ukończył lat trzynastu, nie ponosi odpowiedzialności za wyrządzoną szkodę.

Małoletniego, który w chwili dokonywania czynu niedozwolonego **nie ukończył 13 lat**, nie obciąża obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody, jeżeli przepisy prawne przewidują odpowiedzialność sprawcy szkody **na zasadzie winy**.

Przepis art. 426 k.c. określa wiek 13 lat, jako ustawową granicę dojrzałości psychofizycznej, a więc zdolności do rozpoznania znaczenia i kierowania swoim postępowaniem przez małoletniego. Sąd nie może badać stopnia rozwoju psychofizycznego małoletniego, który nie ukończył 13 lat, ponieważ w żadnym przypadku nie będzie można przypisać mu winy. Natomiast po ukończeniu 13 lat, zdolność deliktowa małoletniego podlega ogólnym regułom i sąd może uznać niedopuszczalność przypisania winy małoletniemu, jeżeli stan jego sprawności fizycznej i intelektualnej uniemożliwił mu ocenę znaczenia jego czynu. O spornej kwestii rozkładu ciężaru dowodu niepoczytalności, jako okoliczności wyłączającej odpowiedzialność małoletniego, który ukończył 13 lat.

Art. 427. Kto z mocy ustawy lub umowy jest zobowiązany do nadzoru nad osobą, której z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego winy poczytać nie można, ten obowiązany jest do naprawienia szkody wyrządzonej przez tę osobę, chyba że uczynił zadość obowiązkowi nadzoru, albo że szkoda byłaby powstała także przy starannym wykonywaniu nadzoru. Przepis ten stosuje się również do osób wykonywających bez obowiązku ustawowego ani umownego stałą pieczę nad osobą, której z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego winy poczytać nie można.

Przepis art. 427 k.c. znajduje zastosowanie, jeżeli spełnione są łącznie następujące przesłanki:

- 1) została wyrządzona szkoda czynem niedozwolonym osoby, której nie można obciążyć obowiązkiem naprawienia szkody wyłącznie dlatego, że z powodu wieku albo stanu psychicznego lub cielesnego nie można przypisać jej winy;
- 2) istnieje osoba z mocy ustawy lub umowy zobowiązana do nadzoru nad małoletnim lub niepoczytalnym sprawcą szkody, która z własnej winy obowiązku nadzoru nie dopełniła;
- 3) istnieje związek przyczynowy między niedopełnieniem obowiązku nadzoru a szkodą.

Spośród przepisów prawnych nakładających obowiązek nadzoru nad małoletnimi do lat 13 lub niepoczytalnymi należy zwłaszcza wskazać na przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego (por. art. 92 i n., art. 112¹, art. 121 i n., art. 145 i n., art. 175 i n., art. 178 i n.), a także innych ustaw, jak ustawa z 7 września 1991 r. o systemie oświaty (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r.

Nr 256, poz. 2572 z późn. zm.), ustawa z 5 grudnia 1996r. o zawodach lekarza i lekarza dentystry (tekst jednolity Dz. U. z 2008 r. Nr 136, poz. 857 z późn. zm.), ustawa z 5 lipca 1996 r. o zawodach pielęgniarki i położnej (tekst jedn.: Dz. U. z 2009 r. Nr 151, poz. 1217 z późn. zm.).

Kazus 8:

Zagadnienia:

dziedziczenie, przyjęcie i odrzucenie spadku, przyjęcie spadku wprost i z dobrodziejstwem inwentarza.

Stan faktyczny:

Po śmierci mężczyzny, wdowa oraz małoletni syn (17 lat) zastanawiają się, co robić w sytuacji gdy zmarły nie sporządził testamentu, pozostawił po sobie długi w wysokości 100.000 złotych, a wartość pozostałego majątku spadkowego wynosi 20.000 złotych. Wdowa dowiedziała się od znajomej, że powinna złożyć oświadczenie o odrzuceniu spadku, natomiast syn nie powinien się martwić, albowiem osoba małoletnia nabywa spadek z tzw. „dobrodziejstwem inwentarza”.

Rozwiązanie:

Jeżeli zmarły nie sporządził testamentu, ma miejsce dziedziczenie ustawowe, tzn. przepisy prawa określają kto nabył spadek. Istotnie, w powyższym przykładzie wdowa i syn dziedziczą z ustawy w częściach równych. Jednakże spadkobierca zawsze może się wypowiedzieć co do tego, czy przyjmuje spadek. Może to zrobić w terminie 6 miesięcy od dnia, w którym dowiedział się o powołaniu do dziedziczenia. We wskazanym przykładzie będzie to zapewne dzień śmierci męża i ojca. Brak oświadczenia w tym terminie jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku. Jednakże gdy spadkobiercą jest m. in. osoba małoletnia, brak oświadczenia spadkobiercy w terminie jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza. W takiej sytuacji spadkobierca ponosi odpowiedzialność za długi spadkowe tylko do wartości ustalonego w inwentarzu stanu czynnego spadku (art. 1031 § 2 kodeksu cywilnego). Mówiąc inaczej, nie odpowiada za długi spadkowe w takim zakresie, w jakim przewyższają one „aktywa” spadkowe. Jeżeli zatem długi wynoszą 100.000 złotych, a wartość pozostałego majątku spadkowego wynosi 20.000 złotych, to spadkobierca odpowiada za długi tylko do wysokości 20.000 złotych.

Należy jednak mieć na uwadze, że w podanym przykładzie znacznie lepiej jest odrzucić spadek, niż przyjąć go z dobrodziejstwem inwentarza. Ten, kto przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, jest wszakże spadkobiercą i może otrzymywać wysyłane przez wierzycieli wezwania do zapłaty, być pozwanym w procesie sądowym, a nawet może być przeciwko niemu wydany wyrok sądowy w sprawie o zapłatę. Wprawdzie w takim wyroku znajdzie się wzmianka o ograniczeniu odpowiedzialności do określonej kwoty, ale mimo wszystko będzie to wyrok sądowy, nawet z perspektywą przymusowego wykonania przez komornika. Ponadto nigdzie nie jest wskazane, że zaspokojenie długów spadkowych może się odbywać tylko z majątku spadkowego. Jest określona tylko górna granica tej odpowiedzialności, a zatem np. egzekucja może zostać skierowana do dowolnego składnika majątku spadkobiercy.

Sama procedura sporządzania spisu tzw. „stanu czynnego spadku” również może być źródłem nieprzyjemnych doznań, zwłaszcza finansowych. Spis przedmiotów i praw spadkowych sporządza bowiem komornik sądowy na koszt spadkobiercy, a opłata za tę czynność wynosi 10 % przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia za każdą rozpoczętą godzinę (z możliwością ubiegania się o obniżenie tych kosztów).

Przepisy:

Art. 1012 Kodeksu cywilnego

„Spadkobierca może bądź przyjąć spadek bez ograniczenia odpowiedzialności za długi (przyjęcie proste), bądź przyjąć spadek z ograniczeniem tej odpowiedzialności (przyjęcie z dobrodziejstwem inwentarza), bądź też spadek odrzucić.

Art. 1015 kodeksu cywilnego

§ 1. Oświadczenie o przyjęciu lub odrzuceniu spadku może być złożone w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania.

§ 2. Brak oświadczenia spadkobiercy w powyższym terminie jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku. Jednakże, gdy spadkobiercą jest osoba nie mająca pełnej zdolności do czynności prawnych albo osoba, co do której istnieje podstawa do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia, albo osoba prawna, brak oświadczenia spadkobiercy w terminie jest jednoznaczny z przyjęciem *spadku z dobrodziejstwem inwentarza.*”

Kazus 9:

Zagadnienia:

umowa rachunku bankowego, zdolność do czynności prawnych, zgoda rodziców na zawarcie umowy przez małoletniego, określenie limitu wypłat i przelewów.

Stan faktyczny:

Łukasz w wieku 14 lat zamierzał otworzyć rachunek bankowy i w tym celu złożył wniosek w jednym z banków. Bank po rozpatrzeniu wniosku zawarł umowę, lecz jej wejście w życie uzależnił od zgody rodziców Łukasza. Na prośbę syna rodzice udali się do banku i potwierdzili umowę. Jednocześnie rodzice postanowili, że od tej pory kieszonkowe, które Łukasz co miesiąc otrzymywał w wysokości 100 zł, będzie przekazywane na jego rachunek bankowy. Po otwarciu rachunku Łukasz podjął próbę wypłaty w bankomacie całego kieszonkowego w kwocie 100 zł, lecz uzyskał informację, że na rachunku nie ma dostatecznej sumy środków na taką wypłatę. Po zalogowaniu się do serwisu internetowego stwierdził, że z kwoty przekazanej przez rodziców bank pobrał kwotę 6,90 zł tytułem opłaty za prowadzenie rachunku bankowego i kwotę 2 zł tytułem opłaty za korzystanie z usług bankowości elektronicznej. Po jakimś czasie na rachunek Łukasza wpłynęła kwota 300 zł, która została przekazana przez dziadka z okazji 15-tych urodzin. Mając taką kwotę do dyspozycji, Łukasz zamierzał nabyć w sklepie internetowym raketę tenisową za cenę 209 zł. Gdy jednak zlecił przekazanie kwoty na poczet ceny na rachunek sprzedawcy, bank odmówił przeprowadzenia operacji. Po wyjaśnieniu okazało się, że rodzice złożyli w banku pismo, w którym zastrzegli, że suma wypłat i przelewów dokonywanych przez Łukasza nie może przekraczać miesięcznie kwoty 200 zł.

Pytania:

- 1) Czy Łukasz mógł w swoim imieniu zawrzeć z bankiem umowę rachunku bankowego?
- 2) Czy bank musiał uzależnić skuteczność tej umowy od zgody rodziców Łukasza?
- 3) Czy bank mógł pobrać z środków zgromadzonych na rachunku opłaty za prowadzenie rachunku i korzystanie z usług bankowości elektronicznej?
- 4) Czy rodzice Łukasza mogli sprzeciwić się dokonywaniu przez Łukasza wypłat i przelewów ponad kwotę 200 zł miesięcznie?
- 5) Co powinien zrobić Łukasz, by wypłacane przez niego z rachunku kieszonkowe nie było umniejszane o koszty związane z opłatami bankowymi?

Rozwiązanie:

- 1) Tak. Łukasz jako osoba, która ukończyła trzynaście lat, ma ograniczoną zdolność do czynności prawnych (art. 15 k.c.). Osoba taka może w swoim imieniu dokonywać czynności prawnych, w tym zawierać umowy, aczkolwiek niektóre banki w wewnętrznych regulaminach zastrzegają, że umowę rachunku bankowego na rzecz osoby małoletniej może zawrzeć wyłącznie jej przedstawiciel ustawowy.
- 2) Tak. Umowa rachunku bankowego jest umową, w ramach której dochodzi do zaciągania zobowiązań oraz do rozporządzania swoimi prawami, w związku z czym w razie jej zawarcia przez osobę ograniczoną w zdolności do czynności prawnych, ważność tej umowy co do zasady zależy od uprzedniej zgody albo późniejszego potwierdzenia tej umowy przez przedstawiciela ustawowego (art. 17 i art. 18 § 1 k.c.).
- 3) Tak. Bank może pobierać opłaty w związku z wykonywaniem umowy rachunku bankowego, a stosowne postanowienia w tej mierze powinny znaleźć się w dokumencie umowy (art. 52 ust. 2 pkt 6 ustawy - Prawo bankowe). Opłaty te są pobierane w drodze potrącenia należności z tytułu opłat z środków zgromadzonych na rachunku.
- 4) Tak. Małoletni posiadacz rachunku bankowego może co do zasady swobodnie dysponować środkami zgromadzonymi na tym rachunku. Jednakże przedstawiciel ustawowy małoletniego w piśmie skierowanym do banku może się temu sprzeciwić, a co za tym idzie może także wprowadzić w tej mierze określone ograniczenia (art. 58 ustawy - Prawo bankowe).
- 5) Łukasz powinien znaleźć bank, który nie pobiera opłat za prowadzenie rachunku bankowego oraz usługi bankowości elektronicznej, albo zwrócić się do rodziców o podwyższenie kieszonkowego o kwotę potrzebną na pokrycie tych opłat.

Kazus 10:

Zagadnienia:

umowa pożyczki, ograniczona zdolność do czynności prawnych, rozporządzanie zarobkiem małoletniego.

Stan faktyczny:

Piętnastoletni Andrzej postanowił spełnić prośbę swojego przyjaciela Pawła i pomóc mu w kupnie roweru. Paweł za dwa dni miał obchodzić szesnaste urodziny i od rodziców

dostał 800 zł w prezencie, właśnie na zakup roweru. W tym celu chłopcy udali się do sklepu, gdzie Paweł już wcześniej zauważył typ roweru, który mu odpowiadał. Jednak w czasie wizyty w sklepie Pawłowi spodobał się inny model roweru, niestety dużo droższy. Andrzej postanowił poratować przyjaciela i oświadczył, że pożyczy mu 400 zł, które ma przy sobie. Na tę kwotę składa się 100 zł, które otrzymał od babci na „własne wydatki”, a kolejne 100 zł zarobił roznosząc ulotki. Natomiast 200 zł ojciec dał mu na zakup tuszu do drukarki; poprosi więc ojca o pożyczkę w tej kwocie. Paweł stwierdził, że chętnie pożyczy od Andrzeja 400 zł, ale będzie mógł mu je zwrócić dopiero za pół roku. Andrzej zgodził się, a Paweł kupił wybrany rower za kwotę 1200 zł. Niestety ojciec Andrzeja, gdy dowiedział się o pożyczce, oświadczył, że nie zgadza się na nią i zażądał od Pawła zwrotu 400 zł.

Pytanie: Czy Andrzej mógł pożyczyć pieniądze Pawłowi, bez zgody rodziców?

Rozwiązanie:

Zawarcie przez piętnastolatka umowy pożyczki na kwotę 400 zł nie należy do umów drobnych, bagatelnych (art. 20 k.c.). Andrzej mógł samodzielnie, swobodnie dysponować wyłącznie kwotą 100 zł, którą zarobił roznosząc ulotki (art. 21 k.c.). Dla udzielenia pożyczki w pozostałej części powinien mieć zgodę któregośkolwiek z rodziców (art. 17 k.c.). Pieniądze otrzymane od babci nie pochodziły od przedstawiciela ustawowego Andrzeja, a pieniądze otrzymane od ojca nie były przekazane Andrzejowi do jego swobodnej dyspozycji, lecz na zakup tuszu do drukarki (art. 22 k.c.).

Wobec sprzeciwu ojca Andrzeja, Paweł będzie musiał niezwłocznie zwrócić 300 zł.

Przepisy:

Kodeks cywilny

Art. 15. Ograniczoną zdolność do czynności prawnych mają małoletni, którzy ukończyli lat trzynaście, oraz osoby ubezwłasnowolnione częściowo.

Art. 17. Z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, do ważności czynności prawnej, przez którą osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych zaciąga zobowiązanie lub rozporządza swoim prawem, potrzebna jest zgoda jej przedstawiciela ustawowego.

Art. 18. § 1. Ważność umowy, która została zawarta przez osobę ograniczoną w zdolności do czynności prawnych bez wymaganej zgody przedstawiciela ustawowego, zależy od potwierdzenia umowy przez tego przedstawiciela.

- § 2. Osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych może sama potwierdzić umowę po uzyskaniu pełnej zdolności do czynności prawnych.
- § 3. Strona, która zawarła umowę z osobą ograniczoną w zdolności do czynności prawnych, nie może powoływać się na brak zgody jej przedstawiciela ustawowego. Może jednak wyznaczyć temu przedstawicielowi odpowiedni termin do potwierdzenia umowy; staje się wolna po bezskutecznym upływie wyznaczonego terminu.
- Art. 19. Jeżeli osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych dokonała sama jednostronnej czynności prawnej, do której ustawa wymaga zgody przedstawiciela ustawowego, czynność jest nieważna.
- Art. 20. Osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych może bez zgody przedstawiciela ustawowego zawierać umowy należące do umów powszechnie zawieranych w drobnych bieżących sprawach życia codziennego.
- Art. 21. Osoba ograniczona w zdolności do czynności prawnych może bez zgody przedstawiciela ustawowego rozporządzać swoim zarobkiem, chyba że sąd opiekuńczy z ważnych powodów inaczej postanowi.
- Art. 22. Jeżeli przedstawiciel ustawowy osoby ograniczonej w zdolności do czynności prawnych oddał jej określone przedmioty majątkowe do swobodnego użytku, osoba ta uzyskuje pełną zdolność w zakresie czynności prawnych, które tych przedmiotów dotyczą. Wyjątek stanowią czynności prawne, do których dokonania nie wystarcza, według ustawy, zgoda przedstawiciela ustawowego.

Kazus 11:

Zagadnienia:

czyny niedozwolone, naruszenie dóbr osobistych, odpowiedzialność małoletnich, zadośćuczynienie.

Stan faktyczny:

Na boisku szkolnym w czasie przerwy, grupa 4 uczniów otoczyła jednego z uczniów, popychając go i wyśmiewając jego ubiór. Uczeń próbował się bronić, co spowodowało dalszą eskalację agresywnych zachowań. Całemu zajściu przyglądali się inni uczniowie tej samej klasy. Jeden z nich telefonem komórkowy nagrał całe zajście, bez zgody ucznia atakowanego, jak i jego napastników. Następnie umieścił film na portalu Facebook opatrując go

komentarzem, że to najśmieszniejsze wydarzenie szkolne z ostatniego tygodnia. Uczniowie biorący udział w zdarzeniu, zarówno ofiara jak i atakujący po umieszczeniu filmu na portalu otrzymali od swoich koleżanek i kolegów z klasy, niebiorących udziału w zdarzeniu, liczne telefony i sms-y komentujące zdarzenie, w których stali się ofiarami żartów i drwin.

Rozwiązanie:

W OPISANYM KAZUSIE PRZYPADKU NASTĄPIŁO NARUSZENIE DÓBR SOBISTYCH:

1) PRZEZ ATAKUJĄCYCH

- a) cześć i godność atakowanego,
- b) nietykalność osobista atakowanego,
- c) wolność, rozumiana jako prawo do spokojnego i nieskrępowanego odpoczynku podczas przerwy w lekcjach w miejscu wyznaczonym do tego przez szkołę.

2) PRZEZ NAGRYWAJĄCEGO

- a) prawo do ochrony wizerunku atakowanego,
- b) cześć i godność atakowanego,
- c) prawo do ochrony wizerunku atakujących, gdyż nagranie zostało wykonane wbrew ich woli, a celem nagrania nie była chęć udzielenia pomocy w obronie naruszonych dóbr osobistych atakowanego, tylko rozpowszechnienie nagranych zdarzenia dla zabawy.

3) PRZEZ UCZNIÓW WYKONUJĄCYCH TELEFONY I SMS-y.

- a) cześć i godność atakowanego;
- b) cześć i godność atakujących, gdyż żarty i drwiny kierowane pod ich adresem nie były motywowane chęcią udzielenia atakowanemu pomocy.

ODPOWIEDZIALNOŚĆ POSZCZEGÓLNYCH UCZNIÓW:

1. Jeżeli są pełnoletni, albo ukończyli 13 lat (zarówno atakujących, nagrywającego, jak i uczniów wykonujących telefony i sms-y):

- a) na podstawie art. 24 kodeksu cywilnego:
 - nakazanie przez sąd przeproszenia pisemnie lub w formie ustnej np. w obecności wszystkich uczniów na lekcji wychowawczej w klasie,

- nałożenie przez sąd zakazu takich naruszeń (w drastycznych przypadkach wzmocnionego zakazem zbliżania się do atakowanego, co mogłoby być równoznaczne z usunięciem atakujących ze szkoły),
- b) na podstawie art. 448 kodeksu cywilnego zasądzenie przez sąd od każdego z w/w uczniów na rzecz atakowanego oznaczonej kwoty pieniężnej (prawo nie wyznacza górnej granicy), jako zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez atakowanego.

2. Jeżeli są małoletni, którzy nie ukończyli lat 13 (zarówno atakujących, nagrywającego, jak i wykonujących telefony i sms-y):

a) na podstawie art. 24 kodeksu cywilnego:

- nakazanie przez sąd przeproszenia pisemnie lub w formie ustnej np. w obecności wszystkich uczniów na lekcji wychowawczej w klasie,
- nałożenie przez sąd zakazu takich naruszeń,

b) na podstawie art. 448 kodeksu cywilnego **tylko w wyjątkowych wypadkach** zasądzenie przez sąd od każdego z w/w uczniów na rzecz atakowanego oznaczonej kwoty pieniężnej, jako zadośćuczynienie za krzywdę doznaną przez atakowanego (gdy brak jest osób zobowiązanych do nadzoru i ponoszących odpowiedzialność za zdarzenie, albo gdy nie można od nich uzyskać zadośćuczynienia i jest to zgodne z zasadami współżycia społecznego).

Przepisy:

Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej oraz ratyfikowane przez Polskę umowy międzynarodowe np. Europejska Konwencja Praw Człowieka oraz Kodeks cywilny.

W Kodeksie cywilnym wskazano przykładowy katalog dóbr osobistych to jest: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska (artykuł 23 kodeksu cywilnego). Inne dobra osobiste niż w/w również podlegają ochronie. W Kodeksie cywilnym wskazano też czego może żądać osoba, której dobro zostało zagrożone lub naruszone (artykuły 24 i 448 Kodeksu cywilnego):

- 1) jeżeli dobro osobiste człowieka zostało tylko zagrożone poprzez działanie innych osób, można żądać zaniechania (zaprzestania) tego działania;
- 2) jeżeli dobro osobiste człowieka zostało już naruszone można żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia:

- a) dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie (np. w prasie),
- b) zapłaciła zadośćuczynienie pieniężne pokrzywdzonemu,
- c) zapłaciła odpowiednią sumę pieniężną na wskazany cel społeczny,
- d) naprawiła szkodę majątkową, jeżeli wskutek naruszenia dobra osobistego została wyrządzona taka szkoda (na zasadach ogólnych określonych w przepisach Kodeksu cywilnego).

Kazus 12:

Zagadnienia:

zawarcie umowy przez Internet, regulamin sklepu internetowego, wzorce umów.

Stan faktyczny:

18-letni Adrian chciał kupić narty, które potrzebował na obóz narciarski w dniach 6-19 lutego 2012 roku. W dniu 13 stycznia 2012 roku w sklepie sportowym obejrzał dostępne modele nart i wybrał ten o najbardziej odpowiednich dla niego parametrach. Adrian zanotował jego nazwę i postanowił porównać ceny tych nart w Internecie. W jednym ze sklepów internetowych cena nart była o kilkaset złotych niższa niż w sklepie sportowym, w którym oglądał ten sam model. W dniu 20 stycznia 2012 roku na stronie internetowej tego sklepu Adrian kliknął przycisk „kupuję”, po czym pojawił się komunikat „Potwierdź zapoznanie się z treścią regulaminu sklepu”. Adrian nie przeczytał zamieszczonego i dostępnego do pobrania na stronie internetowej regulaminu, ale zaznaczył w odpowiednim miejscu, że zapoznał się z jego treścią i akceptuje jego warunki. Adrian otrzymał następnie e-mail z potwierdzeniem przyjęcia zamówienia. Ponieważ przesyłka nie nadchodziła, w dniu 1 lutego Adrian zadzwonił na numer telefonu podany na stronie internetowej sklepu. Podczas rozmowy powiedziano mu, że zgodnie z regulaminem sklepu termin realizacji zamówień wynosi maksymalnie 21 dni od dnia złożenia zamówienia. Adrian stwierdził, że nie czytał regulaminu, ponieważ się spieszył, a przy dokonywaniu zakupu nie wiedział, że realizacja zamówienia tyle potrwa. Spodziewał się, że narty otrzyma nie później niż w ciągu dwóch tygodni, ponieważ w sklepie sportowym, w którym je oglądał powiedziano mu, że to najdłuższy czas, który jest potrzebny do sprowadzenia nart z hurtowni. Narty zostały dostarczone w dniu 9 lutego 2012 roku.

Pytanie:

Czy Adrian jest związany postanowieniami regulaminu sklepu?

Rozwiązanie:

Regulamin sklepu w przedstawionym przypadku to tzw. elektroniczny wzorzec umowy. Wzorzec taki wiąże Adriana, ponieważ był on udostępniony na stronie internetowej sklepu, a Adrian mógł go pobrać z tej strony i odtworzyć w każdym czasie. Klikając przycisk „kupuję” i akceptując regulamin, jego treść stała się częścią umowy między sprzedawcą a kupującym (Adrianem). W tej sytuacji przyjmuje się, że Adrian i sprzedawca chcieli zawrzeć umowę na zasadach wynikających m.in. z regulaminu sklepu. Umowa to zgodne oświadczenie (wyrażenie) woli obu jej stron. Sprzedawca i Adrian zgodnie zatem ustalili, że termin dostarczenia nart będzie wynosił 21 dni od daty ich zamówienia. Dostarczając narty w dniu 9 lutego 2012 roku sprzedawca prawidłowo wykonał swoje zobowiązanie, mimo że z punktu widzenia Adriana zostały one dostarczone zbyt późno. Decydujące znaczenie ma tu termin wynikający z regulaminu tego konkretnego sklepu internetowego, ponieważ ten regulamin kształtuje zasady wykonania tego konkretnego zobowiązania sprzedawcy. Fakt, że w rzeczywistości Adrian nie czytał tego regulaminu i nie znał jego treści przed zawarciem umowy nie ma znaczenia dla kwestii jego związania treścią regulaminu. Zgodnie z art. 384 § 4 Kodeksu cywilnego, *„jeżeli jedna ze stron posługuje się wzorcem umowy w postaci elektronicznej, powinna udostępnić go drugiej stronie przed zawarciem umowy w taki sposób, aby mogła ona wzorzec ten przechowywać i odtwarzać w zwykłym toku czynności”*. Nie jest zatem konieczne, aby klient sklepu przeczytał regulamin przed zawarciem umowy, ale jedynie, żeby przedsiębiorca (sprzedawca) umożliwił mu przechowywanie i odtwarzanie takiego dokumentu. Decyzja co do jego przeczytania należy do klienta, a podpisując umowę bez zapoznania z treścią regulaminu, działa „na własne ryzyko”.

Przepisy:

Art. 384. § 1. Kodeksu cywilnego:

Ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy.

Art. 384. § 4. Kodeksu cywilnego:

Jeżeli jedna ze stron posługuje się wzorcem umowy w postaci elektronicznej, powinna udostępnić go drugiej stronie przed zawarciem umowy w taki sposób, aby mogła ona wzorzec ten przechowywać i odtwarzać w zwykłym toku czynności.

Kazus 13:

Zagadnienia:

wzorce umów, regulamin świadczenia usług telekomunikacyjnych, podpisanie umowy bez jej czytania.

Stan faktyczny:

Anna kupiła w salonie operatora telefonii komórkowej telefon na abonament. Cena abonamentu miała wynosić 30 zł miesięcznie. Anna podpisała umowę w kilku miejscach wskazanych przez pracownika w salonie oraz odebrała pakiet startowy, który zawierał m.in. kilka spisanych drobną czcionką dokumentów. Od wejścia do salonu do podpisania umowy minęło ok. 15 minut.

Po upływie miesiąca od podpisania umowy Anna otrzymała fakturę na 39 zł. Udała się do salonu, aby wyjaśnić nieporozumienie, ponieważ skorzystała opcji abonamentu za 30 zł miesięcznie. W salonie powiedziano jej, że abonament wynosi 30 zł miesięcznie, a pozostałe 9 zł do kosztu pakietu dodatkowych 100 sms-ów, wykupionego obok abonamentu, a wszystko jest dokładnie wyszczególnione w umowie oraz regulaminie świadczenia usług telekomunikacyjnych, który otrzymała w pakiecie startowym. Zwrócono jej także uwagę, iż pod treścią umowy podpisała oświadczenie, że przed jej zawarciem otrzymała pakiet startowy, w tym m.in. wspomniany regulamin i zapoznała się z jego treścią. W regulaminie była również mowa o tym, że z dodatkowego pakietu smsów można zrezygnować bezpłatnie nie wcześniej niż po upływie 6 miesięcy od daty zawarcia umowy, a wcześniejsza rezygnacja jest możliwa za zapłatą kwoty 50 zł.

Pytanie:

Czy Anna musi płacić 39 zł miesięcznie? Czy wiążą ją postanowienia umowy i regulaminu, których nie czytała?

Rozwiązanie:

W opisanym przypadku, regulamin świadczenia usług telekomunikacyjnych to tzw. wzorzec umowy. Anna nie miała żadnego wpływu na treść tego wzorca, ale podpisała oświadczenie, że otrzymała pakiet startowy, w tym regulamin, przez zawarciem umowy. Zgodnie z art. 384 § 1 Kodeksu cywilnego „ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli

został jej doręczony przed zawarciem umowy”. Nie ma zatem znaczenia kwestia, czy Anna faktycznie przeczytała regulamin, wystarczające jest, że wzorzec umowy został jej doręczony.

Postanowienia wzorca stały się częścią umowy. Z regulaminu wynikało, że cena abonamentu to 30 zł, ale też, że oprócz abonamentu wykupiono pakiet smsów, który kosztował 9 zł miesięcznie. Rezygnacja z pakietu przez upływem 6 miesięczny jest związana z obowiązkiem zapłaty tzw. kary umownej w wysokości 50 zł. Również i te postanowienia wzorca wiążą Annę, mimo iż o nich nie wiedziała. Anna zawarła umowę na warunkach wynikających z jej treści oraz treści wzorca i musi ją respektować, aby należycie wywiązać się z zaciągniętych zobowiązań.

Przepisy:

Art. 384 § 1 Kodeksu cywilnego:

Ustalony przez jedną ze stron wzorzec umowy, w szczególności ogólne warunki umów, wzór umowy, regulamin, wiąże drugą stronę, jeżeli został jej doręczony przed zawarciem umowy.

Art. 384 § 4 Kodeksu cywilnego:

Jeżeli jedna ze stron posługuje się wzorcem umowy w postaci elektronicznej, powinna udostępnić go drugiej stronie przed zawarciem umowy w taki sposób, aby mogła ona wzorzec ten przechowywać i odtwarzać w zwykłym toku czynności.